

Antykwariat Wójtowicz

**PIERWSZA
KSIĄŻKA
POLSKA**

*HORTULUS ANIMAE
RAJ DUSZNY*

w przekładzie
Biernata z Lublina

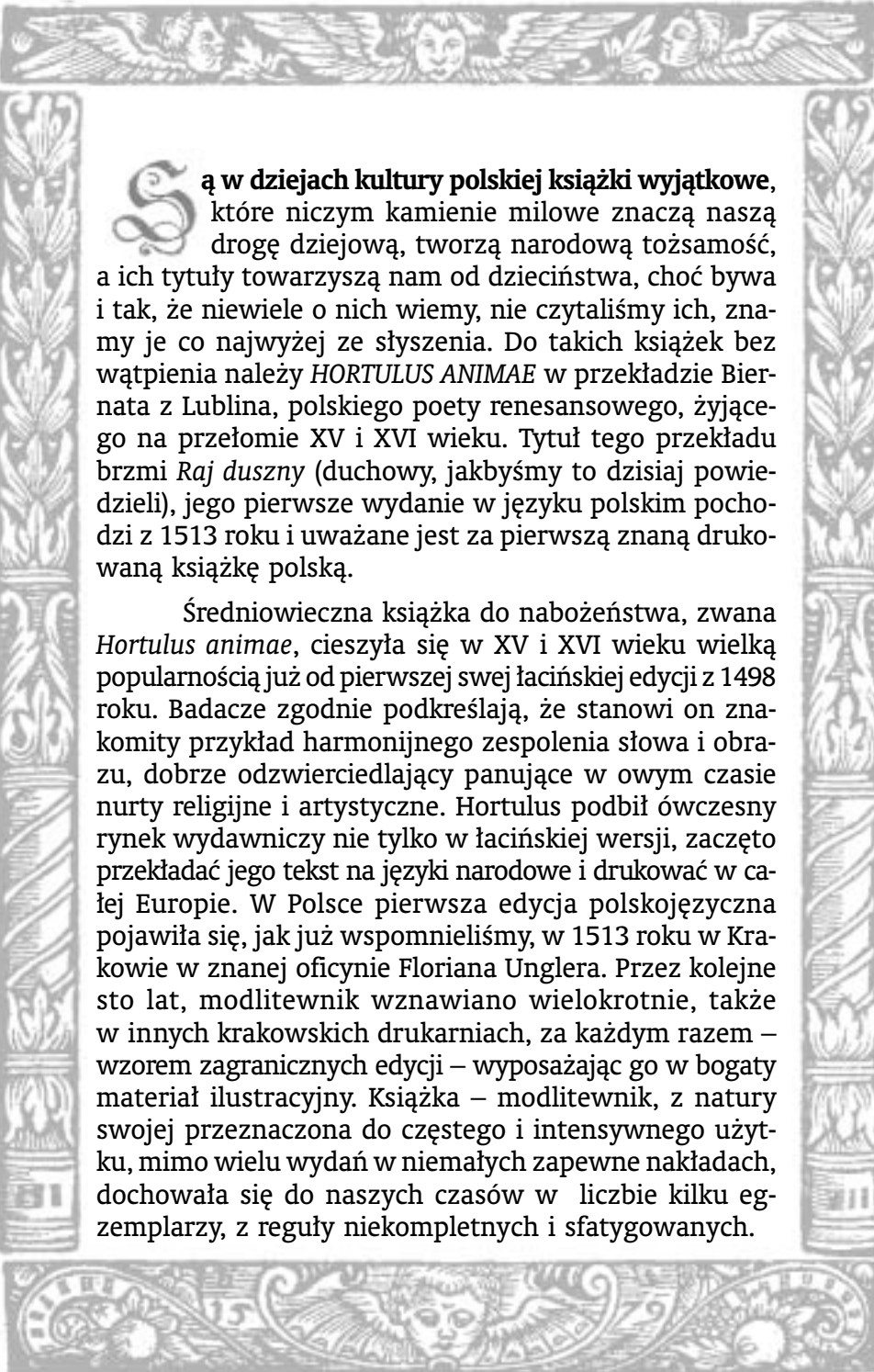


Kraków 2018

o Apostolech. 171.
wey pokuty skruszenie / iakies sam thez



mial / Kiedys po zaprizeniu swego Mis
strza gorzko plakat. A iako cie wyrwat



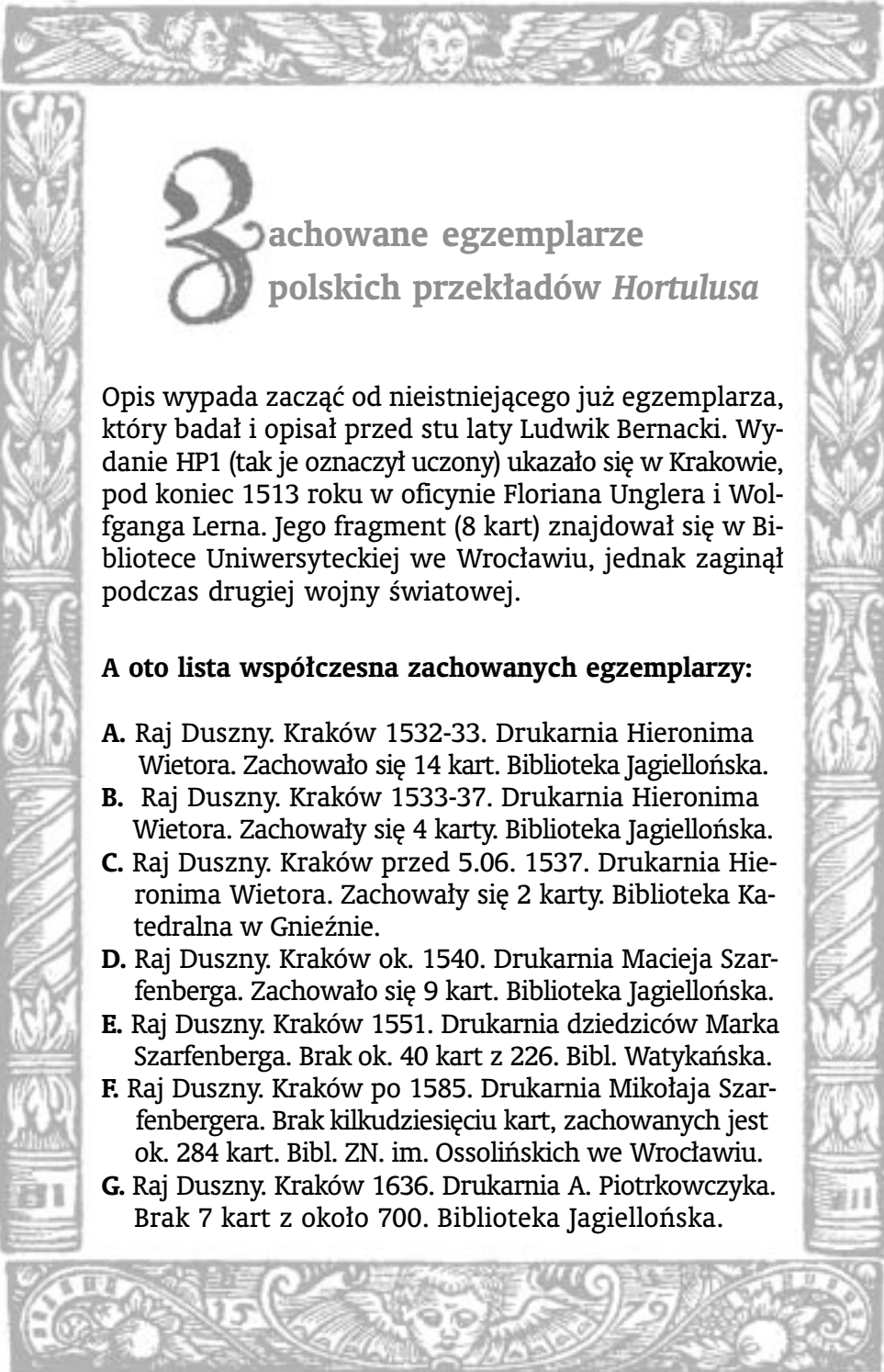
Są w dziejach kultury polskiej książki wyjątkowe, które niczym kamienie milowe znaczą naszą drogę dziejową, tworzą narodową tożsamość, a ich tytuły towarzyszą nam od dzieciństwa, choć bywa i tak, że niewiele o nich wiemy, nie czytaliśmy ich, znamy je co najwyżej ze słyszenia. Do takich ksiązek bez wątpienia należy *HORTULUS ANIMAE* w przekładzie Biernata z Lublina, polskiego poety renesansowego, żyjącego na przełomie XV i XVI wieku. Tytuł tego przekładu brzmi *Raj duszny* (duchowy, jakbyśmy to dzisiaj powiedzieli), jego pierwsze wydanie w języku polskim pochodzi z 1513 roku i uważane jest za pierwszą znaną drukowaną książkę polską.

Średniowieczna książka do nabożeństwa, zwana *Hortulus animae*, cieszyła się w XV i XVI wieku wielką popularnością już od pierwszej swej łacińskiej edycji z 1498 roku. Badacze zgodnie podkreślają, że stanowi on znakomity przykład harmonijnego zespolenia słowa i obrazu, dobrze odzwierciedlający panujące w owym czasie nurty religijne i artystyczne. Hortulus podbił ówczesny rynek wydawniczy nie tylko w łacińskiej wersji, zaczęto przekładać jego tekst na języki narodowe i drukować w całej Europie. W Polsce pierwsza edycja polskojęzyczna pojawiła się, jak już wspomnieliśmy, w 1513 roku w Krakowie w znanej oficynie Floriana Unglera. Przez kolejne sto lat, modlitewnik wznawiano wielokrotnie, także w innych krakowskich drukarniach, za każdym razem – wzorem zagranicznych edycji – wyposażając go w bogaty materiał ilustracyjny. Książka – modlitewnik, z natury swojej przeznaczona do częstego i intensywnego użytku, mimo wielu wydań w niemałych zapewne nakładach, dochowała się do naszych czasów w liczbie kilku egzemplarzy, z reguły niekompletnych i sfatygowanych.

Tej unikatowej książce, jeszcze przed pierwszą wojną światową, Ludwik Bernacki – znany historyk, bibliofil i bibliotekarz, dyrektor Ossolineum poświęcił obszerne i staranne studium pod znamienym tytułem *Pierwsza książka polska* (Lwów 1918). Już wtedy *Hortulus* był niezwykle rzadkością, uczonemu udało się dotrzeć do zaledwie pięciu egzemplarzy jego polskiej wersji, zachowanych w mniejszych lub większych fragmentach. W chwili obecnej, dzięki badaniom Katarzyny Krzak-Weiss, ogłoszonym w pracy pt. *W Ogrodzie Duszy. Studia nad wyposażeniem ilustracyjnym polskich edycji modlitewnika „Hortulus animae”* (Poznań 2014), wiemy nieco więcej na ten temat. Według jej ustaleń jest ich siedem (w języku polskim), ale jedynie trzy z nich posiadają większą ilość kart. Niestety, w żadnym z nich nie ma karty tytułowej, stąd problemy w intytulacji.



Kariera popularnego modlitewnika skończyła się jednak szybko, paradoksalnie padł on ofiarą swojej popularności, zwłaszcza w przekładach na języki narodowe. **Wrogie nastawienie Kościoła do translacji tekstów religijnych w tej epoce przyczyniło się do umieszczenia *Hortulusa* na indeksie książek zakazanych (*Index librorum prohibitorum*).** Stało się to pod koniec XVI wieku z rozkazu papieża Piusa V. Dodać jednak wypada, że powodem tej decyzji była również m.in. znaczna liczba modlitw opatrzonych częstokroć niezwykle odpustami.



Zachowane egzemplarze polskich przekładów *Hortulusa*

Opis wypada zacząć od nieistniejącego już egzemplarza, który badał i opisał przed stu laty Ludwik Bernacki. Wydanie HP1 (tak je oznaczył uczony) ukazało się w Krakowie, pod koniec 1513 roku w oficynie Floriana Unglera i Wolfganga Lerna. Jego fragment (8 kart) znajdował się w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, jednak zaginął podczas drugiej wojny światowej.

A oto lista współczesna zachowanych egzemplarzy:

- A.** Raj Duszny. Kraków 1532-33. Drukarnia Hieronima Wietora. Zachowało się 14 kart. Biblioteka Jagiellońska.
- B.** Raj Duszny. Kraków 1533-37. Drukarnia Hieronima Wietora. Zachowały się 4 karty. Biblioteka Jagiellońska.
- C.** Raj Duszny. Kraków przed 5.06. 1537. Drukarnia Hieronima Wietora. Zachowały się 2 karty. Biblioteka Katedralna w Gnieźnie.
- D.** Raj Duszny. Kraków ok. 1540. Drukarnia Macieja Szarfenberga. Zachowało się 9 kart. Biblioteka Jagiellońska.
- E.** Raj Duszny. Kraków 1551. Drukarnia dziedziców Marka Szarfenberga. Brak ok. 40 kart z 226. Bibl. Watykańska.
- F.** Raj Duszny. Kraków po 1585. Drukarnia Mikołaja Szarfenbergera. Brak kilkudziesięciu kart, zachowanych jest ok. 284 kart. Bibl. ZN. im. Ossolińskich we Wrocławiu.
- G.** Raj Duszny. Kraków 1636. Drukarnia A. Piotrkowczyka. Brak 7 kart z około 700. Biblioteka Jagiellońska.



Egzemplarz oferowany na naszej aukcji:

**Hortulus Animae czyli Raj Duszny
(Ogródek Duszny).**

Przekład Biernat z Lublina. Kraków, po 1585.

Oficyna Mikołaja Szarfenbergera.

Wym.: 15 x 9,7 cm, k. [246].

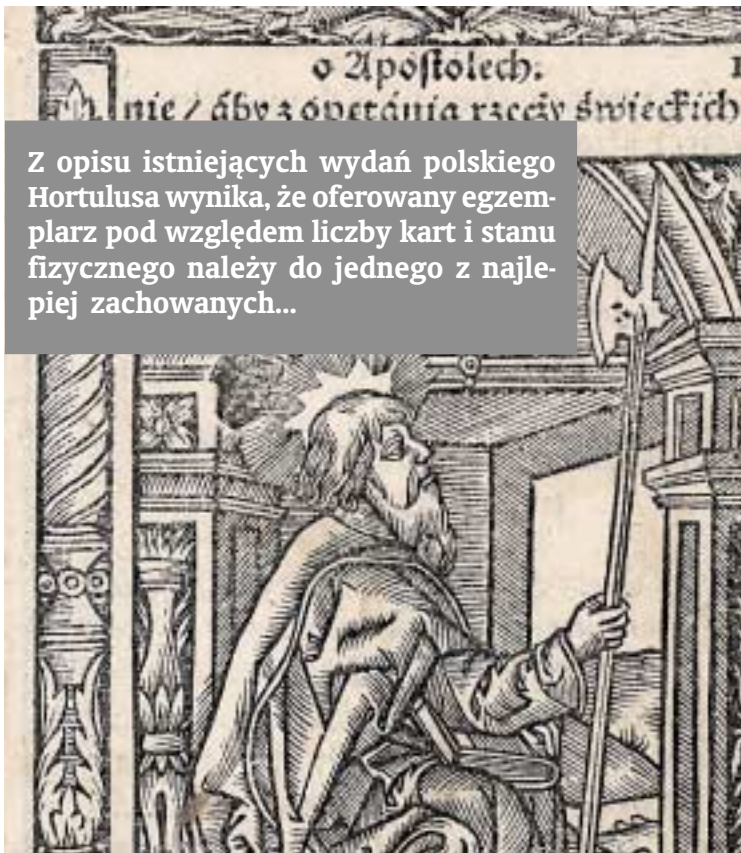
Wykaz zachowanych kart: 10-15; 17-32; 34-89; 91-94, 96-111, 113 (jest to karta 112 błędnie liczbowana), 113-114; 119; 121-148; 150-167; 171-177; 184-187; 190; 192-196; 200-215; 217-221; 223-272; 301-310.

Wykaz 54 drzeworytów: 37, 42, 54v, 63, 129v, 131, 132, 133v, 135, 143v, 144v, 145v, 155, 157v, 171, 172, 173, 173v, 175, 176, 177, 177v, 184v, 185v, 187, 190v, 192v, 193v, 195v, 200v, 202, 203v, 206v, 207v, 209v, 210, 212, 212v, 214, 219, 220v, 223v, 224v, 225v, 226v, 228, 230, 230v, 231v, 233v, 235, 237, 239v, 302

13 nieznanymi wcześniej drzeworytów: 42, 129, 132, 133v, 135, 144v, 145v, 171, 214, 219, 225v, 235, 302.

Zawartość

I. Godzinki o przenaświętszej i ze wszech najczystszej Pannie Maryej i Matce Bożej. II. Godzinki o świętej Annie. III. Godzinki małe o Pana Krystusowym Krzyżu. IV. Siedem psalmów pokutnych. V. Modlitwy, które mają być mówione , wstawszy rano. VI. Modlitwy, idąc do kościoła, wszedłszy do kościoła, przed mszą, przy mszej, po mszej. VII. Modlitwy powszednie. VIII. Modlitwy ku świętej Trójcy. IX. Modlitwy o Bożym umęczeniu. X. Modlitwy rozmaite o Pannie najświętszej Maryej. XI. Modlitwy o świętej Annie. XII. Modlitwy o rozmaitych świętych. XIII. Modlitwy o świętach uroczystych. XIV. Passya, albo Pana Jezusowa męka. XV. Nauka spowiadania. XVI. Modlitwy świętej Brygidy.



Z opisu istniejących wydań polskiego Hortulusa wynika, że oferowany egzemplarz pod względem liczby kart i stanu fizycznego należy do jednego z najlepiej zachowanych...


Stan zachowania

Oprawy brak, egzemplarz nieco przycięty, karty częściowo luzem. Ślady niewielkich zawilgoceń i zabrudzeń, karta 59v i 60 z niewielkimi zaplamieniami, rdzawe ślady na wewnętrznym marginesie kart 65-68, nieznaczne ślady kornika na kilku kartach, karta 73 i 175 z małym podklejeniem dolnego narożnika, kilka innych kart z postrzępieniem dolnego marginesu, a inne z niewielkimi naddarciami, przy grzbiecie pozostałości nici introligatorskich. Ogólny stan więcej niż dobry.

Modlitwy o Bozym

☞ Modlitwa ktora ma być mo-
wioná przed Weroniká / to iest / Oblis-
cym Bozym. A naprzod mów: Oyc-
cze nasz. Zdrowás Maria.





wyrążony raczyłeś zostawić
dać przez mekę twoie / iżby
nie oblicza twego tak tu na
chwalić y czcić / iżbychmy cie
dzacego sedzięgo obliczym w
spiecznie mogli widzieć. B
o Kroluieß z Bogiem Oycem
Ducha S. na wieki wiekow

Modlitwa

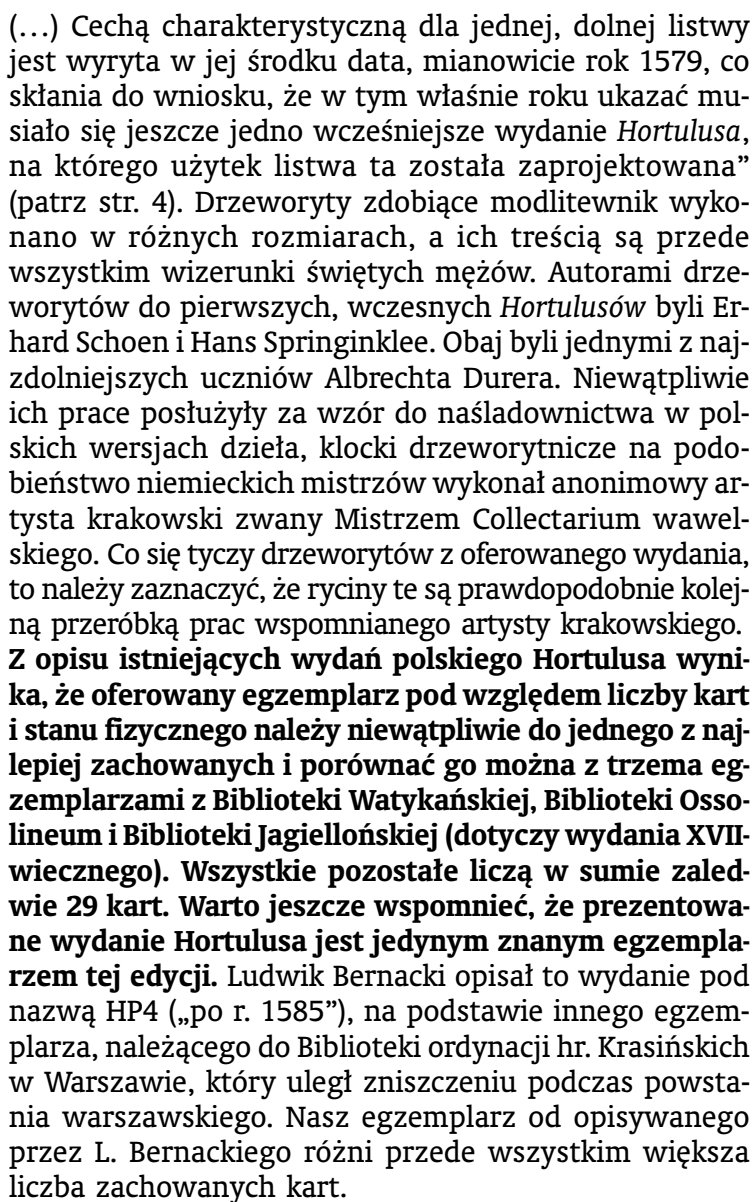
Proweniencja

Egzemplarz pochodzi ze zbiorów prywatnych. Brak informacji o jego istnieniu wynika z faktu, że przez długi czas pozostawał niezidentyfikowany i funkcjonował jako anonimowy modlitewnik XVI-wieczny.

Charakterystyka oferowanego egzemplarza

Tekst egzemplarza odbito w całości czarnym drukiem gotyckim. „Pełna kolumna, drukowana na zwyczajnym papierze, bez znaków wodnych, liczy (z nadpisem) 26 linii, upięszonych drzeworytami różnej wielkości oraz listwami, które w formie ramek ujmują każdą kolumnę druku.





(...) Cechą charakterystyczną dla jednej, dolnej listwy jest wyryta w jej środku data, mianowicie rok 1579, co skłania do wniosku, że w tym właśnie roku ukazać musiało się jeszcze jedno wcześniejsze wydanie *Hortulusa*, na którego użytek listwa ta została zaprojektowana” (patrz str. 4). Drzeworyty zdobiące modlitewnik wykonano w różnych rozmiarach, a ich treścią są przede wszystkim wizerunki świętych mężów. Autorami drzeworytów do pierwszych, wczesnych *Hortulusów* byli Erhard Schoen i Hans Springinkle. Obaj byli jednymi z najzdolniejszych uczniów Albrechta Dürera. Niewątpliwie ich prace posłużyły za wzór do naśladownictwa w polskich wersjach dzieła, klocki drzeworytnicze na podobieństwo niemieckich mistrzów wykonał anonimowy artysta krakowski zwany Mistrzem *Collectarium wawelskiego*. Co się tyczy drzeworytów z oferowanego wydania, to należy zaznaczyć, że ryciny te są prawdopodobnie kolejną przeróbką prac wspomnianego artysty krakowskiego. **Z opisu istniejących wydań polskiego *Hortulusa* wynika, że oferowany egzemplarz pod względem liczby kart i stanu fizycznego należy niewątpliwie do jednego z najlepiej zachowanych i porównać go można z trzema egzemplarzami z Biblioteki Watykańskiej, Biblioteki Ossolineum i Biblioteki Jagiellońskiej (dotyczy wydania XVII-wiecznego). Wszystkie pozostałe liczą w sumie zaledwie 29 kart. Warto jeszcze wspomnieć, że prezentowane wydanie *Hortulusa* jest jedynym znanym egzemplarzem tej edycji.** Ludwik Bernacki opisał to wydanie pod nazwą HP4 („po r. 1585”), na podstawie innego egzemplarza, należącego do Biblioteki ordynacji hr. Krasieńskich w Warszawie, który uległ zniszczeniu podczas powstania warszawskiego. Nasz egzemplarz od opisywanego przez L. Bernackiego różni przede wszystkim większą liczbą zachowanych kart.



podsumowanie

Wielu kolekcjonerów zapewne zadaje sobie pytanie: skoro *Hortulus* jest tak niezwykle cenny, rzadki i pierwszy, to dlaczego do tej pory o nim nie słyszałem? Na to uzasadnione i proste pytanie jest równie prosta odpowiedź – książka nigdy nie była w sprzedaży antykwarycznej, nie ma jej w zbiorach prywatnych, a tych kilka istniejących egzemplarzy lub ich fragmentów znajduje się w instytucjach publicznych. Warto wspomnieć, że w kilku przypadkach obecność *Hortulusa* w Bibliotekach początkowo nie została odnotowana, albowiem książka nieposiadająca strony tytułowej, niekompletna i w ogóle mocno sfatygowana, katalogowana była zazwyczaj jako anonimowy modlitewnik XVI-wieczny. Z tych to przyczyn „pierwsza książka polska” jest tak słabo obecna w świadomości antykwariuszy, kolekcjonerów, bibliofilów i bibliotekarzy, którzy zetknąć się z nią mogli jedynie poprzez monografię Ludwika Bernackiego z 1918 roku i jej współczesny reprint.



Pojawienie się kolejnego egzemplarza polskiego *Hortulus* jest niewątpliwie sensacją bibliofilską i bibliograficzną na skalę ogólnopolską.

Na zakończenie nie można pominąć tematu sporu o pierwszą książkę w języku polskim. O to miano ubiega się „nasz” *Hortulus animae* czyli *Raj duszny* i *Historia umęczenia Pana naszego Jezusa Chrystusa na pienie polskie* wydana. Zarówno Ludwik Berenacki jak i Kazimierz Piekarski pierwszeństwo przyznali Hortulusowi, zaś językoznawca Jan Janów w 1952 roku wysnuł hipotezę, że palma pierwszeństwa należy się *Historii umęczenia ...* Kazimierz Budzyk w artykule zatytułowanym *Autor pierwszej książki drukowanej w języku polskim* wnikliwie analizuje argumenty jednej i drugiej strony. Wynik tej analizy wydaje się jednoznacznie potwierdzać prymat Raju dusznego.

Biernat z Lublina (ok. 1465 – 1529?) poeta, tłumacz, bajkopisarz.



Na koniec warto jeszcze parę zdań poświęcić autorowi przekładu – Biernatowi z Lublina, o którym wiemy niewiele. Był mieszczańinem, duchownym. Najpewniej edukację rozpoczął w rodzinnym mieście w szkole parafialnej, przypuszcza się, że studiował w Akademii Krakowskiej. Wiadomo natomiast, że pracował w charakterze pisarza oraz lekarza na dworach starosty grodowego Jana Zieślińskiego w Łukowie i Gotarda Bystrama w Rogoźnie pod Grudziądzem na Pomorzu. Po śmierci tego ostatniego pracował jeszcze dla wdowy, a potem znalazł zatrudnienie u Filipa Buonaccorsiego, zwanego Kallimachem – włoskiego humanisty i poety polsko-łacińskiego oraz u kupca Łazarza w Lublinie. Najdłużej przebywał na dworze wojewody ruskiego Jana Pileckiego, a następnie jego syna, też Jan – strosy lubelskiego i parczewskiego w charakterze sekretarza, nauczyciela i kapelana.

Biernat z Lublina cieszył się opinią człowieka uczonego i miłującego księgi („vir doctissimus”). Jako literat znany jest przede wszystkim z przekładu Hortulusa, ale przełożył także z czeskiego tekst Mikuláša Konáèa *Dialog Palinura z Charonem*. Niektórzy przypisują mu również autorstwo dwóch szesnastowiecznych książek medycznych, w tym jednej dotyczącej leczenia koni. Główne jego dzieło oryginalne to *Żywot Ezopa Fryga*, mędrca obyczajnego, z przypowieściami jego, którego drugie wydanie z 1578 dotrwało do naszych czasów. Pierwsze, pochodzące prawdopodobnie z 1522 roku, zostało doszczętnie zacytane, co świadczy o niezwyklej popularności książki. Często na drukach Biernata z Lublina jego nazwiska nie wymieniono, „a księgarze i drukarze krakowscy swobodnie szafowali jego puścizną literacką”. „Niewdzięczna potomność o nim najniesłuszniej zapomniała; on przed Rejem i Bielskim tworzył literaturę polską; on, nie Rej, w niej wodził rej. ... Na czele więc literatury XVI wieku stoi ów mieszczuch – patriota lubelski” – pisał Aleksander Bruckner. (PSB).

Modlitwy

ki dziewice Mariey / mnie grzesney słu-
żebnicy twej był pomocnikiem / iżby two



im przyczynieniem / dał mi przewyciężyć
wszystki ony ktorzy mi źle myśla. A przez



ANTYKWARIAT WÓJTOWICZ
31-019 Kraków, ul. Szpitalna 19, tel. 12 422 73 26
www.antykwariat.wojtowicz.krakow.pl

Opracowanie: Piotr Wójtowicz
Konsultacja: dr hab. Grzegorz Nieć, prof. UP.
Opracowanie graficzne: Piotr Panasiewicz

Literatura:

- Ludwik Bernacki – *Pierwsza książka polska. Studium bibliograficzne.* Warszawa 1979. Reprint.
- Katarzyna Krzak-Weiss – *W Ogrodzie Duszy. Studia nad wyposażeniem graficznym polskich edycji modlitewnika Hortulus animae.* Warszawa 2014. UAM.
- Kazimierz Budzyk – *Autor pierwszej książki drukowanej w języku polskim.* „Pamiętnik Literacki” 53/1, 3-9. 1962 r.
- Polski Słownik Biograficzny. T.2.
- Wizerunek Biernata z Lublina z Kamienicy Klonowica na lubelskim rynku.